

PUNKTA DO MEDYTACJI

³¹W tym czasie przyszli niektórzy faryzeusze i rzekli Mu: «Wyjdź i uchodź stąd, bo Herod chce Cię zabić».

³²Lecz On im odpowiedział: «Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wyrzucam złe duchy i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a trzeciego dnia będę u kresu. ³³Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę być w drodze, bo rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą. ³⁴Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście. ³⁵Oto dom wasz [tylko] dla was pozostanie. Albowiem powiadam wam, nie ujrzycie Mnie, aż <nadejdzie czas, gdy> powiecie: «Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie». (Łk 13,31-35)

Modlitwa przygotowawcza

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały jego Boskiego Majestatu. [ĆD 46]

Wyobrażenie sobie miejsca

Ustalenie miejsca jakby się je widziało. Tu trzeba zaznaczyć, że w kontemplacji lub w rozmyślaniu o rzeczy widzialnej, jak np. w kontemplacji o Chrystusie, Panu naszym, który przecież jest widzialny, ustalenie miejsca będzie polegać na oglądaniu okiem wyobraźni miejsca materialnego, gdzie znajduje się to, co chcę uczynić przedmiotem kontemplacji. [ĆD 47]

Prośba o owoc medytacji

O to, żebym potrafił rozpoznać działanie Boga w swoim życiu.

Punkta

1. „*Wyjdź i uchodź stąd(...)*” Czy i ewentualnie jak często mówię Bogu takie słowa? Czy są one oznaką mojej prawdziwej troski o Jego dobro? Co mówię Jezusowi, gdy wyrzuca złe duchy?
2. „*(...) dom wasz [tylko] dla was pozostanie*” Wizja posprzątanego i ułożonego pod nas domu może być kusząca. Nie tylko nieproszony intruz, ale nawet zaproszony gość może popsuć harmonię i zepsuć ustanowiony przez nas ład. Czy byłbym szczęśliwy w domu, do którego ani człowiek, ani Bóg nie miałby wstępu?
3. „*Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie*” Wypowiadamy lub śpiewamy te słowa wielokrotnie. Kim dla mnie będzie ten, który przyjdzie w imię Pańskie? Czy będę się cieszył i nazwę błogosławionym, czy też będę wyczekiwać z trwogą.

Rozmowa końcowa

Rozmowę końcową, ujmując ją trafnie, należy odbyć tak, jakby przyjaciel mówił do przyjaciela, albo sługa do pana swego (...) zwierając mu się ufnie ze swoich spraw i prosząc go w nich o radę. Odmówić Ojczy nasz. [ĆD 54]